



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 listopada 2010 r.

Sąd Rejonowy dla Warszawy Śródmieścia w Warszawie VI Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący SSR Monika Kubiak
Protokolant Katarzyna Tymosiak

po rozpoznaniu w dniu 08 listopada 2010 r. w Warszawie na rozprawie

sprawy z powództwa **Spółdzielni Mieszkaniowej im. Obrońców Pokoju w Gliwicach**

przeciwko **Skarbowi Państwa – Ministrowi Infrastruktury**

o zapłatę

I. powództwo oddala;

II. zasadza od powoda Spółdzielni Mieszkaniowej im. Obrońców Pokoju w Gliwicach na rzecz pozwanego Skarbu Państwa – Ministra Infrastruktury kwotę 1.200 (jeden tysiąc dwieście) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.



Na oryginale właściwy podpis
Za zgodność z oryginałem

Sekretarz Sądowy
PROTOKOLANT SĄDOWY STAZYSTA
Sądu Rejonowego dla Warszawy Śródmieścia
w Warszawie

Magdalena Krzysiek

UZASADNIENIE

Powód Spółdzielnia Mieszkaniowa im. Obrońców Pokoju w Gliwicach wniósł o zasądzenie od pozwanego Skarbu Państwa – Ministra Infrastruktury kwoty 9.994,20 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 31 grudnia 2009 r. do dnia zapłaty z tytułu wyrządzenia szkody powstałej wskutek wydania aktu normatywnego – ustawy z dnia 14 czerwca 2007 r. o zmianie ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 125, poz. 873), zmieniającej z dniem 31 lipca 2007 r. art. 12 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, uznany przez Trybunał Konstytucyjny za niezgodny z Konstytucją wyrokiem z dnia 17 grudnia 2008 r. w sprawie o sygn. akt P 16/08. Powód wskazał, że jego szkodę stanowią utracone korzyści Spółdzielni na skutek konieczności przeniesienia własności lokalu mieszkalnego w Gliwicach przy ul. Obr. Westerplatte 3/8 na zasadach, które obowiązywały od 31 lipca 2007 r., a które zostały uznane za niezgodne z Konstytucją przez Trybunał Konstytucyjny. W konsekwencji spółdzielnia zobowiązana do przekształcenia spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu w prawo własności została pozbawiona wpłat, które wnioskujący o dokonanie przekształcenia miał obowiązek uiścić pod rządami uprzednio obowiązującego przepisu art. 12 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych. Jako podstawę prawną żądania powód wskazał art. 417¹ k.c. (pozew – k. 1-3).

Pozwany Skarb Państwa – Minister Infrastruktury w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego w wysokości 1.200 zł. Pozwany podniósł, iż powód nie wykazał przesłanek odpowiedzialności pozwanego w oparciu o art. 417¹ k.c., tj. szkody, bezprawności działania lub zaniechania pozwanego oraz związku przyczynowego pomiędzy wydaniem niekonstytucyjnego aktu normatywnego a powstaniem szkody. W tym względzie pozwany wskazał, że orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 17 grudnia 2008 r., sygn. akt P 16/08, w którym Trybunał Konstytucyjny stwierdził niezgodność przepisu art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych nie miało mocy wstecznej, zaś jego moc uchylająca przepisy rozciąga się od daty wejścia w życie orzeczenia, tj. od dnia 31 grudnia 2009 r., co powoduje, że w niniejszej sprawie nie występuje przesłanka bezprawności, gdyż w takim przypadku

organy państwowe, w tym sądy, były obowiązane w okresie odroczenia terminu utraty mocy obowiązujących uchylonego przepisu, do jego stosowania. Pozwany zakwestionował też powstanie szkody i istnienie związku przyczynowego pomiędzy szkodą a obowiązaniem art. 12 ust. 1 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, w brzmieniu uznanym przez Trybunał Konstytucyjny za niezgodny z Konstytucją RP. Pozwany podważył fakt, że powód na pewno uzyskałby za sprzedaż przedmiotowego lokalu kwotę 10.033 zł, nie jest bowiem oczywiste, że przedmiotowy lokal zostałby sprzedany pod rządami dotychczasowych przepisów, zobowiązujących osobę uprawnioną do zapłaty znacznie wyższych kwot na rzecz spółdzielni (odpowiedź na pozew – k. 21-27).

W toku procesu strony podtrzymały swoje stanowiska (protokół rozprawy głównej z dnia 08.11.2010 r. – k. 34-35).

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny.

Powód Spółdzielnia Mieszkaniowa im. Obrońców Pokoju w Gliwicach dokonała przekształcenia spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu o powierzchni 30,99m² przy ul. Obr. Westerplatte 3/8 w Gliwicach na zasadach, które obowiązywały od dnia 31 lipca 2007 r. do dnia 30 grudnia 2009 r. Opłaty należne Spółdzielni za dokonane przekształcenie zostały określone w oparciu o art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych w brzmieniu obowiązującym od dnia 31 lipca 2007 r., ustalonym ustawą z dnia 14 czerwca 2007 r. o zmianie ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 125, poz. 873) (*okoliczności bezsporne*).

W dniu 17 grudnia 2008 r. Trybunał Konstytucyjny w sprawie o sygn. P 16/08 orzekł, iż art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych (tekst jedn. Dz. U. z 2003 r. Nr 119, poz. 1116 ze zm.) w zakresie, w jakim zobowiązuje spółdzielnię do zawarcia umowy przeniesienia własności lokalu po dokonaniu przez członka spółdzielni wyłącznie spłat, o których mowa w pkt 1-3 tego przepisu, jest niezgodny z art. 64 ust. 2 i 3 w związku z art. 21 ust. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej i z art. 2 Konstytucji.

Jednocześnie Trybunał Konstytucyjny orzekł, iż przepis art. 12 ust. 1 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych w części uznanej za niezgodną z Konstytucją traci moc obowiązującą z upływem 12 (dwunastu) miesięcy od dnia ogłoszenia w

Dzienniku Ustaw. Wyrok Trybunału Konstytucyjnego został opublikowany w Dzienniku Ustaw z dnia 30 grudnia 2008 r. (Dz. U. Nr 235, poz. 1619).

Pismem z dnia 23 kwietnia 2010 r., doręczonym w dniu 26 kwietnia 2010 r., powód skierował do Skarbu Państwa – Ministra Infrastruktury wezwanie do zapłaty kwoty 9.994,20 zł tytułem odszkodowania za poniesioną stratę na skutek konieczności przeniesienia własności lokalu mieszkalnego w Gliwicach przy ul. Obr. Westerplatte 3/8 na zasadach, które obowiązywały od 31 lipca 2007 r., a które zostały uznane za niezgodne z Konstytucją wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 17 grudnia 2008 r., sygn. akt P 16/08 (*wezwanie do zapłaty z dnia 23.04.2010 r. – k. 4-4verte, potwierdzenie doręczenia – k. 6*).

Pismem z dnia 12 maja 2010 r., doręczonym powodowi w dniu 15 maja 2010 r., Zastępca Dyrektora Departamentu Strategii Budownictwa i Mieszkalnictwa Ministerstwa Infrastruktury odmówił zapłaty odszkodowania powołując się na treść art. 190 Konstytucji oraz orzecznictwo Sądu Najwyższego (*pismo Ministerstwa Infrastruktury z dnia 12.05.2010 r. – k. 5-5verte*).

Stan faktyczny był bezsporny pomiędzy stronami. Sąd ustalił go w oparciu o dokumenty znajdujące się w aktach sprawy.

Sąd zważył, co następuje.

Powództwo nie zasługuje na uwzględnienie.

Powód swoje roszczenie opiera bowiem o przepis art. 417¹ § 1 k.c., który to przepis stanowi, iż jeżeli szkoda została wyrządzona przez wydanie aktu normatywnego, jej naprawienia można żądać po stwierdzeniu we właściwym postępowaniu niezgodności tego aktu z Konstytucją, ratyfikowaną umową międzynarodową lub ustawą.

Powód w niniejszym postępowaniu dochodzi odszkodowania za szkodę poniesioną w związku z wydaniem aktu normatywnego uznanego następnie za niezgodny z Konstytucją.

Dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy istotne znaczenie miało ustalenie czy skutki orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego uznającego przepis art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r., w brzmieniu ustalonym ustawą z dnia 14 czerwca 2007 r. o zmianie ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych oraz o zmianie niektórych innych

ustaw (Dz. U. Nr 125, poz. 873), za niezgodne z Konstytucją odnoszą się także do stanów faktycznych zaistniałych przed wydaniem orzeczenia.

Podkreślić należy, iż wyrok Trybunału Konstytucyjnego zapadł w dniu 17 grudnia 2008 r., jednakże Trybunał Konstytucyjny orzekł, iż przepis art. 12 ust. 1 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych w części uznanej za niezgodną z Konstytucją traci moc obowiązującą z upływem 12 (dwunastu) miesięcy od dnia ogłoszenia w Dzienniku Ustaw. Natomiast powód dokonał przekształcenia spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu przy ul. Obr. Westerplatte 3/8 w prawo własności po 31 lipca 2007 r. – w okresie obowiązywania uchylonego przepisu.

Zagadnienie mocy wstecznej orzeczeń Trybunału stwierdzających niezgodność aktu normatywnego lub jego części z aktem wyższego rzędu było wielokrotnie przedmiotem wypowiedzi Sądu Najwyższego. Także Trybunał Konstytucyjny dostrzegał problem skutków czasowych orzeczeń usuwających przepis z porządku prawnego ze względu na niezgodność z Konstytucją. Ograniczenia swych kompetencji zawartych w Konstytucji co do zakresu decyzji prawotwórczych przełamuje TK orzeczeniami tzw. interpretacyjnymi, w których przysługujące uprawnienie do eliminacji aktu prawnego tylko w pewnym zakresie wykonuje przy zastosowaniu kryterium czasowego, orzekając, że dany akt lub jego część zachowuje moc w odniesieniu do pewnego okresu (por. wyrok TK z dnia 31.01.2001 r., P 4/99, OTK Zb. Urz. 2001, nr 1, poz. 5).

Stanowisko Sądu Najwyższego w przeważającej większości opowiada się za wstecznym działaniem wyroków Trybunału wchodzących w życie z dniem ogłoszenia, nie dotyczy ono jednak wyroków z tzw. odroczonym terminem wejścia w życie.

I tak Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 03 lipca 2003 r., III CZP 45/03, OSNC 2004/10/151, wyraził pogląd, iż w razie wydania wyroku ogłaszanego niezwłocznie (art. 190 ust. 2 Konstytucji), za przyjęciem jego wstecznego działania przemawia argument, że stan niezgodności ustawy z Konstytucją jest okolicznością obiektywną, istniejącą w całym okresie koegzystencji tych dwóch aktów, tj. ustawy zasadniczej i ustawy „zwykłej”. Odmowa zastosowania wadliwego przepisu do zdarzenia faktycznego sprzed ogłoszenia wyroku Trybunału może opierać się wprost na uznaniu jego skutków *ex tunc*, czyli w praktyce na uznaniu retroaktywności, albo na przesłankach dominacji przepisów Konstytucji nad innymi oraz wiążącym orzeczeniu Trybunału o niezgodności z nią przepisów ustawy, co prowadzi do odmowy

zastosowania przepisu niezgodnego z aktem wyższego rzędu, nawet gdyby wyrok Trybunału miał działać tylko na przyszłość.

Jednakże uprawnienie Trybunału Konstytucyjnego do określenia innej daty utraty mocy obowiązującej aktu normatywnego niż wynika z przepisu art. 190 ust. 3 *in principio* Konstytucji wskazuje, że określenie chwili utraty mocy przepisu eliminowanego z porządku prawnego zostało pozostawione kompetencji Trybunału Konstytucyjnego i sprowadza się do określenia daty w orzeczeniu (art. 71 ust. 2 ustawy o Trybunale Konstytucyjnym) albo do pozostawienia reguły ustawowej (art. 190 ust. 3 *in principio* Konstytucji). Przyznanie Trybunałowi tego uprawnienia wynika z istnienia różnych wartości konstytucyjnych, z których każda zasługuje na ochronę, lecz współzależność ze względu na skutki społeczne, budżetowe i inne wymaga zachowania między nimi równowagi.

Określenie późniejszej daty utraty mocy obowiązującej aktu normatywnego nie może być inaczej tłumaczone, jako jego pozostawienie na czas oznaczony w porządku prawnym, i oznacza, że Trybunał Konstytucyjny, mimo stwierdzenia niezgodności aktu z przepisami wyższego rzędu, działając w granicach kompetencji (przekraczającej w tej kwestii uprawnienia ustawodawcy zwykłego), utrzymuje w mocy normę prawną.

Wobec tego wykluczone jest przyjęcie w drodze wykładni, że utrata mocy obowiązującej przepisu z upływem określonego terminu mogłaby działać wstecz zarówno w okresie odroczenia, jak i poprzednim. Jest to wyjątek od reguły retroakcji przyjętej w orzecznictwie Sądu Najwyższego, przesłanki, które przemawiają za przyjęciem skutku wstecznego orzeczenia w razie zastosowania reguły ustawowej (art. 190 ust. 3 zdanie pierwsze *in principio*) tracą bowiem swoją doniosłość, gdy Trybunał, ważąc konkurujące wartości podlegające konstytucyjnej ochronie, decyduje się na utrzymanie w mocy wadliwego przepisu. Przyjęcie odmiennego rozwiązania wywołuje sprzeczność logiczną, polegającą na uznaniu, że przepis obowiązywał, mimo ogłoszenia wyroku Trybunału (co wynika z art. 190 ust. 3 Konstytucji), a jednocześnie nie obowiązywał, ponieważ organ stosujący prawo odmawiałby jego stosowania po upływie określonego terminu lub wszczynał postępowanie przewidziane w art. 190 ust. 4 Konstytucji.

Mając na uwadze powyższą argumentację Sąd zważył, iż skutki orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego z dnia 17 grudnia 2008 r. dotyczą jedynie stanów

faktycznych powstałych po dniu jego wejścia w życie, określonym w treści orzeczenia tj. po 30 grudnia 2008 r.

Analogiczny pogląd wyraził Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 07 grudnia 2007 r., III CZP 125/07, OSNC 2008/12/138, w której wskazał, że „z przepisów Konstytucji odnoszących się do kompetencji Trybunału Konstytucyjnego wynika, że nie zawsze stwierdzenie przez Trybunał, iż dany akt normatywny jest sprzeczny z Konstytucją pociąga za sobą odpowiedzialność odszkodowawczą Skarbu Państwa za jego wydanie. Konstytucja pozostawia Trybunałowi możliwość ustalenia, od kiedy należy traktować określony akt normatywny za niekonstytucyjny. Nie zakazuje też, aby Trybunał, stwierdzając niezgodność aktu normatywnego z Konstytucją, jednocześnie wykluczył możliwość ponoszenia przez Skarb Państwa odpowiedzialności odszkodowawczej za jego wydanie (...) Nie można postawić znaku równości pomiędzy samym stwierdzeniem przez Trybunał niezgodności określonego aktu normatywnego z Konstytucją możliwością przypisania Skarbowi Państwa odpowiedzialności odszkodowawczej za wydanie takiego aktu. (...) Wbrew literalnej wykładni art. 417¹ § 1 k.c. należy więc uznać, że stwierdzenie niezgodności aktu normatywnego z Konstytucją, umową międzynarodową lub ustawą nie wystarcza do przypisania Skarbowi Państwa odpowiedzialności za szkody spowodowane wydaniem takiego aktu normatywnego, Konstytucja bowiem w art. 190 pozostawia Trybunałowi ostateczną decyzję co do tego, jakie skutki ma pociągać za sobą jego orzeczenie. Trybunał jest obowiązany do wyważenia wszystkich wartości chronionych Konstytucyjnie i podejmowania decyzji, czy w konkretnej sytuacji należy pozbawić akt normatywny mocy i pozostawić sądom ocenę skutków, jakie szkody wyrządziło obowiązywanie tego aktu, czy też wyeliminować wprost możliwość dochodzenia odszkodowania lub odraczając wejście swojego orzeczenia w czasie dać szansę ustawodawcy, aby usunął z obrotu określony akt normatywny, a tym samym uniknął odpowiedzialności za szkody spowodowane jego obowiązywaniem”. Dalej Sąd Najwyższy wskazał, że „za przedstawioną wykładnią art. 417¹ § 1 k.c. przemawia konieczność interpretacji wszystkich aktów normatywnych zgodnie z Konstytucją, skoro zaś z art. 190 Konstytucji wynika nie tylko kompetencja Trybunału do pozbawienia określonego aktu normatywnego mocy obowiązującej, lecz także do określenia terminu, kiedy to nastąpi, to inne organy państwa, w tym sądy, nie mogą traktować tego aktu jako co do zasady pozbawionego skutków prawnych. Jedynie gdyby w okresie pomiędzy uznaniem przepisu za niekonstytucyjny a dniem, w którym

straci on z woli Trybunału moc prawną, dalsze jego obowiązywanie prowadziło do naruszenia innych wartości chronionych Konstytucją lub umową międzynarodową, sąd może, po rozważeniu wszystkich wchodzących w grę chronionych wartości, nie dopuścić do jego zastosowania w konkretnej sprawie. Taka możliwość powinna być traktowana jednak tylko jako wyjątek od zasady. (...) Inna interpretacja art. 417¹ § 1 k.c. byłaby nie tylko sprzeczna z art. 190 Konstytucji, ale prowadziłaby do następstw, które trudno akceptować. Uznanie, że samo stwierdzenie niekonstytucyjności aktu normatywnego jest wystarczające do przypisania Skarbowi Państwa odpowiedzialności za bezprawie legislacyjne, a odroczenie wejścia w życie orzeczenia Trybunału nie ma żadnego znaczenia, musiałoby prowadzić do dysfunkcjonalności w działalności organów państwa. Z jednej strony z orzeczenia Trybunału wynikałoby bowiem jednoznacznie, że określony przepis, pomimo jego sprzeczności z ustawą, umową międzynarodową lub Konstytucją, nadal obowiązuje, zatem organy państwa powinny się więc do niego, w czasie odroczenia utraty jego mocy obowiązującej, stosować. Z drugiej strony gdyby przyjąć, że Skarb Państwa ponosi odpowiedzialność odszkodowawczą związaną z obowiązywaniem takiego przepisu, żaden racjonalnie działający organ nie powinien go stosować, gdyż narażałby w ten sposób Skarb Państwa, czyli siebie samego, na konieczność ponoszenia nieraz dotkliwej odpowiedzialności odszkodowawczej. Orzeczeniu Trybunału Konstytucyjnego nie można przypisywać takiej roli; ma ono wprowadzić przede wszystkim usunąć z obrotu prawnego przepis lub przepisy sprzeczne z ustawą, umową międzynarodową lub Konstytucją, ale prawodawca, dostrzegając komplikacje, jakie może to nieść dla porządku prawnego, wyposażył Trybunał Konstytucyjny w możliwość takiego ustalenia jego treści, aby nie naruszało innych wartości konstytucyjnych. Jeżeli więc Trybunał, biorąc pod uwagę wszystkie chronione Konstytucją wartości, decyduje się na utrzymanie w mocy przepisu sprzecznego z ustawą, umową międzynarodową lub Konstytucją, to tak długo, jak on obowiązuje, żadnemu zachowaniu, do którego ten przepis się odnosi, nie można przypisać cechy bezprawności. Prowadzi to do wniosku, że nie można uznać - w rozumieniu art. 77 Konstytucji i art. 417¹ § 1 k.c. - aby działania organów Państwa, dla których przepis ten stanowi podstawę, były niezgodne z prawem, a tym samym pociągały za sobą odpowiedzialność odszkodowawczą Skarbu Państwa. W konsekwencji należy uznać, że obowiązywanie aktu normatywnego w okresie, w którym Trybunał odroczył utratę jego mocy obowiązującej, nie może pociągać za sobą odpowiedzialność Skarbu Państwa

przewidzianej w art. 417¹ § 1 k.c.” Sąd Rejonowy w całości podziela powyższe stanowisko, z uwagi na powyższe niemalże w pełni przytoczył powołaną uchwałę Sądu Najwyższego.

Biorąc zatem pod uwagę, iż powód dokonał przekształcenia spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu w prawo własności w okresie obowiązywania przepisu, który Trybunał Konstytucyjny uznał za niezgodny z Konstytucją, lecz odroczył utratę jego mocy obowiązującej, brak jest podstaw do przypisania odpowiedzialności pozwanemu na podstawie art. 417¹ k.c.

Powyższy fakt jest wystarczający do oddalenia powództwa o odszkodowanie w oparciu o powołany przepis. Jednakże Sąd podziela także argumentację pozwanego w zakresie niewykazania pozostałych przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej, tj. zaistnienia szkody i związku przyczynowego, podniesioną w odpowiedzi na pozew, bez potrzeby jej bliższego powoływania w uzasadnieniu Sądu. Uznając, że powód nie wykazał przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego w oparciu o art. 417¹ k.c. Sąd oddalił wniosek powoda o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego na okoliczność ustalenia wysokości utraconych korzyści.

Mając powyższe na uwadze powództwo należało oddalić.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. w związku z art. 99 k.p.c. w związku z § 6 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1349 ze zm.) zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu.

Mając powyższe na uwadze Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.



Najoryginalnie właściwy podpis
Za zgodność z oryginałem

Sekretarz Sądowy
PROTOKOLANT SĄDOWY STAZYSTA
Sądu Rejonowego dla Warszawy-Śródmieścia
w Warszawie

Magdalena Krzysiek